

**B lety po 2500**

# Z BÓLEM SERCA...

Ceny biletów MPK w Białymstoku były tematem spotkania NSZZ „S” Region Białystok i Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ Regionu Mazursko-Podlaskiego z Zarządem Miasta Białegostoku.

**W** WYNIKU NEGOCJACJI ustalono cenę biletu jednorazowego na 2500 zł, ulgowego — 1250 zł, miesięcznego na wszystkie linie — 75 tys. zł, szkolnego i socjalnego na wszystkie linie — 37 tys. zł.

— Obie strony z bólem serca zgodziły się na kompromis — powiedziała po spotkaniu Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezydent Białegostoku. Musimy dolożyć kilkanaście mln. I to już jest maksymalna suma, jaką możemy przeznaczyć na dotacje do komunikacji. Same negocjacje były bardzo rzeczowe i chyba twórcze — dodała pani wiceprezydent.

— Nie jestem w pełni zadowolony z wyników negocjacji. Sytuacja ludzi pracy jest tak ciężka, że każda podwyżka uderza ich po kieszeni. Może to rekompensować cena biletu miesięcznego, który jest o połowę niższy od obowiązujących w kraju — powiedział Wojciech Łowicz, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „S”.

— Chcieliśmy niższych cen biletów, ale Zarząd Miasta też miał swoje argumenty. Najbardziej odczują podwyżkę ci, którym nie opłaca się kupować biletu miesięcznego — powiedział Włodzimierz Surowiec, działacz Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ Regionu Mazursko-Podlaskiego. (aż)

## NIE MAMY POWODÓW DO WSTYDU

**W** CZORAJ (27 bm.) odbył się kolejny dyżur przy redakcyjnym telefonie posła z naszego regionu na Sejm obecnej kadencji. Tym razem, w godz. 10—12 można było podzielić się swoimi spostrzeżeniami z Dariuszem Boguskim z Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

— Jakże jest samopoczucie liberalów po rządach Jana Krzysztofa Bieleckiego — zapytał jeden z rozmówców.

Posel Boguski odparł, że KLD i były rząd nie mają powodów do wstydu. Skutki 40-letniego panowania komunistów będziemy wszyscy jeszcze długo odczuwać. Zrozumiałe jest obecne niezadowolenie wielu grup społecznych, ale nie można oczekiwać znacznej poprawy sytuacji gospodarczej z dnia na dzień. Nie jest tak, że w tym okresie nie działa się nic pozytywnego. Zmiany były, może jednak mało dostrzegalne.

Kilka osób informowało się i jednocześnie narzekało na pracę Sejmu — przeciąganie się obrad, które nie prowadzą do konkretnych rozstrzygnięć; częste dyskusje o aborcji, dietach poselskich; koszty wyposażenia biur poselskich.

Taka sytuacja w Sejmie, zdaniem Dariusza Boguskiego, wynika z dużej ilości partii w nim zasiadających. Każdy z 460 posłów ma prawo wypowiedzieć się. Zapewnił, że jego klub na pewno nie będzie podnosił na obradach

ciąg dalszy na str. 2



Posel Dariusz Boguski przy redakcyjnym telefonie.

Fot. MICHAŁ KOŚC

# GAZETA

WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK REGIONALNY

Nr 18 (12 415)  
Wyd. 1,  
Cena 700 zł

BIAŁYSTOK, ul. Suraska 1  
ŁOMŻA, Al. Legionów 7  
SUWAŁKI, ul. Noniewicza 32

WTOREK  
28 STYCZNIA 1992 r.  
Walerego, Radomira

— **WYRAŻAM CHĘĆ** należenia do Mazowsza! — zadeklarował 73-letni Czytelnik (nazwisko zastrzegł do wiadomości redakcji) w odpowiedzi na ogłoszoną przez „GW” telefoniczną sondę pt. „Mazowsze czy Podlasie?”, będącą próbą zbiorowej odpowiedzi na rządowe propozycje podziału administracyjnego kraju. Uzasadził wybór względami

z rodzinami, tj. w sumie około czterdziestu osób, zgłaszają jednogłośnie chęć przynależności do regionu Mazowsze — powiedział utrzymując oficjalny ton, Jan Mieczkowski i dodał: — Przemawiają za tym tradycje kulturalne, pochodzenie, więzy rodzinne i historyczne, słowem wszystko!

— Nie chcę niki ino w Mazowszu — mówił śląską gwara dzwoniący z Katowic Antoni Cieplik, z pochodzenia łomżyński, a obecnie pracujący w jednej z katowickich kopalni. — Wszystko za tym przemawia. Kto to wymyślił, żeby nas pchać w stare struktury? Nas to po prostu wkurza — podsumował.

## ŁOMŻA CHCE DO CENTRUM

historycznymi, kulturowymi itp. Zakończył drastycznym stwierdzeniem: „Dla rdzennego łomżyńszczyzny, a do nich zalicza się cała moja rodzina, ten dylemat przypomina inny: „Jesteś za karą śmierci czy niewinnieniem...?”

Podobny ton utrzymał w wypowiedzi Michał Kossakowski, który podsumował ją nader refleksyjnie: — Poza tym w dzisiejszych czasach bezpieczniej należeć do Centrum, choćby ze względów politycznych...

— Pracownicy Wojewódzkiego Biura Pracy w Łomży, łą-

— **Jestem zdecydowanie za Mazowszem** — stwierdziła Jadwiga Just, od urodzenia mieszkająca w Łomży, której rodzina również „od dziada pradziada związana jest z Łomżyńszczyzną, od zawsze zaliczanym przecież do Mazowsza.”

— **My byśmy chcieli tylko do Mazowsza** — nie miała wątpliwości pani Zacharzewska z Łomży, wypowiadająca się w imieniu siedmiu swoich znajomych, które akurat gościły w jej domu. — Bo Białystok to „Józiki”... — dodała znanym powszechnie szjefrem.

Wśród wielu telefonów, z których wybraliśmy najbardziej oryginalne ani jeden czytelnik, nawet zastrzegający anonimowość, nie poparł opracowanej w centrali koncepcji powrotu Łomżyńskiego w granice Podlasia.

Przewodniczący Sejmiku Samorządowego woj. łomżyńskiego, Stanisław Jabłoński zwrócił się do rad gminnych o zajęcie stanowiska w powyższej kwestii. O wynikach konsultacji poinformujemy na łamach „GW”.

(nom)

### DREWNIANA OBORA I STODOŁA...

splonęła w pożarze, który wybuchł wczoraj w Piotrkowie-Krzywkolach (gm. Boćki). Wartość strat wynosi około 130 mln zł.

**DO BUDYNKU REJONOWEGO BIURA PRACY...**  
w Bielsku Podlaskim w nocy z niedzieli na poniedziałek

## EKSPRESEM

włamał się nie ustalony sprawca. W biurku znalazł klucze, otworzył kasę pancerną i zabrał ponad 11 mln zł. Pieniądze przeznaczone były na wypłatę zasiłków.

**SZESCIOLETNIA DZIEWCZYNA...**  
wbiegła nagle pod koła Stara w Grajewie, na ul. Piłsudskiego. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

**PUSTE PÓŁKI...**  
zastali sprzedawcy wczoraj rano w sklepie spożywczym w Dębniakach (gm. Zbójna). Nieznani sprawcy zabrali prawie cały towar na sumę ponad 15 mln zł. (pil)



Dziś zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu i mżawki, lokalnie mgły. Temp. maks. 2—3 st. C., min. 0—1 st. C. Wiatr słaby pld.-zachodni i zachodni.

Jutro opady deszczu, odwilż. (ela)

## Znowu płynie!

Ropa z terenu b. ZSRR zaczęła być dostarczana do rafinerii w Płocku ponownie dzisiaj rano — powiedział dyrektor generalny Petrochemii w Płocku, Czesław Dolasiński. Dodał, że od 13 stycznia Petrochemia nie otrzymywała w ogóle ropy z rurociągu „Przyjaźń”.

Do płockiej rafinerii trafia ropa ze zbiorników w Adamowie nad granicą z Białorusią. Strona rosyjska wydaje dyspozycje czy jest ona przeznaczona dla rafinerii w Płocku, czy dla kombinatu w Schwedt w Niemczech. W zbiornikach w Adamowie od 13 stycznia była gromadzona ropa, jednak strona rosyjska nie sprecyzowała jej przeznaczenia i dlatego nie była dostarczana. (PAP)

## Zasiłek jest tak niski, że nie wiadomo co z nim zrobić

jest ok. 2 tys. osób na 8 tys. zarejestrowanych. 1 grudnia ub.r. weszła w życie nowa ustawa o zatrudnieniu i bezrobociu, wprowadzająca następne obniżenia. W tej chwili w RBP trwa weryfikacja. Zostanie zakończona,

szaniu się do biura i potwierdzeniu swojej gotowości do pracy. Powinnością bezrobotnego nie może być tylko pobieranie zasiłku. Niestety pokutuje w tym względzie mentalność kartki na cukier. Muszą dostać i tyle...

przez przedsiębiorstwo zagraniczne „Daniels” i Zakłady Odzieżowe „North”. Praca na dwie zmiany, opłacana w granicach 700—800 tys. zł, a więc niewiele więcej niż przeciętny zasiłek wynoszący ponad 600 tys. zł.

# PRZERÓB BEZROBOTNYCH

jak poinformował kierownik biura — Ryszard Podziewski, pod koniec lutego br. W wyniku przeglądu prawo do zasiłku straci prawdopodobnie dalszych 700—800 osób

— Nowa ustawa — mówi inspektor Józefa Danowska — wymusza na bezrobotnych większą aktywność polegającą między innymi na systematycznym zgła-

Zycie robi psikus — być może słusznym — założeniem zapisanym w ustawie Większość bezrobotnych zdobywa się na „potwierdzenie gotowości” ale cóż z tego, kiedy ofert pracy jest tyle co brudu za paznokciem. Na koniec 1991 r. biuro miało zaledwie 89 propozycji. Większość dla kobiet (66), w tym 63 dla... szwaczek. poszukiwanych m.in.

Bardziej różnorodne były oferty dla mężczyzny. Np. zgłoszono zapotrzebowanie na 4 stolarzy, 2 elektryków i 3 kominarzy. Tak było w grudniu. Obecnie dwóch kominarzy już wypadło.

Inna rzecz twierdzą w RBP, że niemało jest takich, którzy wcale nie pragną, aby złożono im jakokolwiek propozycję Zda-

rzają się także różne kombinacje. Ktoś np., pracując w pełnym wymiarze czasu pobierał zasiłek. W innym przypadku bezrobotny wziął pożyczkę na prowadzenie działalności gospodarczej. Z biznesem nie ruszył pieniędzy nie zwrócił, ale do ponownej rejestracji przyszedł. Bezrobotni doskonale wiedzą, że pracownicy biura nie są w stanie wszystkiego sprawdzić

— Mamy tylko siedemnastu pracowników — mówi kierownik Ryszard Podziewski. Potrzeba dodatkowo przynajmniej z dziesięciu. Nie ma etatów. Sporo do życzenia pozostawia także wyposażenie w nowoczesny sprzęt do analizy danych. Dlatego też przywiązujemy dużą wagę do rzetelnej informacji, aby uniknąć nieporozumień i zbędnych zajęć...

ciąg dalszy na str. 2



# TELEGRAMY

Wiceminister Spraw Zagranicznych, Jerzy Makarczyk udał się do Kijowa na rozmowy w sprawie traktatu polsko-ukraińskiego.

Prezydent Lech Wałęsa spędza tygodniowy urlop w gonach.

Premier Jan Olszewski złożył 30 i 31 bm. wizytę oficjalną w stolicy apostolskiej oraz wizytę roboczą w Rzymie.

Kanceler RFN Helmut Kohl wezwał kraje WNP, aby możliwie szybko ratyfikowały zawarte umowy rozbrojenia. Skrytykował plany wojskowe b. republik radzieckich. „Nie może być tak, że Zachód udziela im pomocy humanitarnej, a równocześnie debatują one nad nowymi silami zbrojnymi, których wielkość narusza równowagę w Europie. Ponadto środki finansowe przeznaczane na zbrojenia (b. republik radzieckie) mogłyby lepiej wykorzystać w innych dziedzinach.

Nowe walki wyciszyły między siłami rządowymi a sympatami obywateli. Wiceprezident prezydenta Zwiada Gamsachurdii w czarnomorskiej miejscowości Poti. Natomiast w Tbilisi sympatycy Gamsachurdii, jego speln, wzywają do wycofania parlamentu, w którym znajdują się nowe władze kraju.

Specjalny wysłannik ONZ Marrack Goulding przedstawiał propozycje o nieustalonymi przedstawicielami serbskimi z Chorwacji próbując przekonać ich do zaakceptowania pokojowego planu ONZ dla Jugosławii.

Austria opowiada się jednogłośnie za przyłączeniem do EWG. Deklarację taką złożył kanclerz Franz Vranitzky podczas konferencji na temat EWG, zorganizowanej przez partię socjalistyczną (SPÖ). Zaznaczył, że Austria jest dobrze przygotowana do integracji: waluta austriacka jest ustabilizowana, a bezrobocie niskie, nie w EWG. Niemniej według sondażu za przyłączeniem do EWG opowiada się niespełna połowa Austriaków.

27 bm. przez polsko-litewskie przejście drogowe Ogródki-Lardija w obie strony można było przejechać bez oczekiwania. Ruch jest nędry. w ciągu ostatniej doby przez punkt ten przejechało obie strony ok. 4,5 tys. osób i ponad 950 pojazdów.

W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd do Polski Stevena Spielberga. Amerykański reżyser zamierza nakręcić film o tematyce historycznej oparty na autentycznych wydarzeniach w getcie krakowskim i obozie w Płaszowie. Miejsca te w swoim obrotowym stanie mają służyć jako scena filmowa. (OP, GA)

## Notariusz na swoim

Pierwszego lutego w województwach białostockim i łomżyńskim rozpoczynają działalność prywatne kancelarie notarialne. Zgodnie z nowym prawem o notariacie kończą swoją pracę Państwowe Biura Notarialne. Wszystkie czynności notarialne, poza wpisami do ksiąg wieczystych, wykonywać będą nowo powstałe kancelarie. W Sądach Rejonowych od 1 lutego powstają wydziały ksiąg wieczystych. Dotychczas w Białymstoku pracowało jedno Państwowe Biuro Notarialne i trzy kancelarie prywatne. Od lutego klientów obsługiwać będzie osiem nowych notariatów.

Zdaniem prezesa Rady Izby Notarialnej, Dariusza Zdanowicza, spowoduje to szybszą i skuteczniejszą obsługę ludności. (PIL)

## UWAGA DELEGACJI NA ZJAZD „SOLIDARNOSCI”

Regionalna Komisja Wyborcza informuje, że od 27 stycznia 1992 r. rozpoczyna wydawanie mandatów delegatom oraz niezbędnych materiałów na WZD. Delegaci proszeni są o zgłaszanie się do RKW przy ul. Suwalskiej 1 z dowodem osobistym w godz. od 10 do 14. Przypomina się delegatom o dostarczeniu zdjęć do RKW.

Jednocześnie RKW informuje, że zgodnie z uchwałami Komisji Krajowej dostarczonymi w dn. 17.01.1992 r. przedłuża się termin zgłaszania kandydatów do władz krajowych i regionalnych do dnia 1.02.1992 r. Wszyscy kandydaci muszą wypełnić ankietę i zgłoszenie kandydatów tylko pisemnie. Warunki te będą stosowane również do kandydatów zgłaszanych w czasie WZD.

Przewodnicząca RKW KRYSZYNA LUKASZUK

### Ciąg dalszy ze str. 1

Nieporozumienia i nerwowość jednak występują. Tablica ogłoszeń jest, ale prawie każdy — zanim złoży niezbędne dokumenty — chce rozmawiać z urzędnikiem w cztery oczy. Najwięksiżym problemem panuje w biurze na początku miesiąca i tygodnia. Bywa, że w ciągu dnia przewinie się kilkadziesiąt osób. Kasa płaci według alfabetu. Najdłuższe kolejki są przy literkach S i K. Najbardziej zdyscyplinowana — w całej historii biura — była załoga upadłego w sierpniu ubiegłego roku „Fadomu”. Solidarnie strajkowali później solidarnie stacji po zasiłek.

Konstanty G. przez 6 lat był robotnikiem w Augustowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Zona nie pracuje. Mają dwójkę małych dzieci. Za stancję w budynku gospodarczym płać 300 tys. zł miesięcznie. Przez rok Konstanty G. pobierał „kurobników”. Jesienią ubr. otrzymał propozycję pracy w parku. Odmawiając stracił prawo do pieniędzy. Utrzymał się dzięki

pomocy rodziców — twierdzi niedoszły ogrodnik.

— W pośredniku — mówi — chcą mi udowodnić, że nie chcę pracować.

Małżeństwo Wojciech i Beata P. za stancję płać 800 tys. zł. Do dyspozycji mają dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Wegiel do centralnego kupują na własny koszt. On na „kuroniówce”, ona na urlopie wychowawczym. Razem z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

Stefan B. przepracował w swoim życiu 33 lata, ostatnich 11 lat w bazie „Transolu”. Z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

— Jestem twierdzi niedoszły ogrodnik.

— W pośredniku — mówi — chcą mi udowodnić, że nie chcę pracować.

Małżeństwo Wojciech i Beata P. za stancję płać 800 tys. zł. Do dyspozycji mają dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Wegiel do centralnego kupują na własny koszt. On na „kuroniówce”, ona na urlopie wychowawczym. Razem z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

— Jestem twierdzi niedoszły ogrodnik.

— W pośredniku — mówi — chcą mi udowodnić, że nie chcę pracować.

Małżeństwo Wojciech i Beata P. za stancję płać 800 tys. zł. Do dyspozycji mają dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Wegiel do centralnego kupują na własny koszt. On na „kuroniówce”, ona na urlopie wychowawczym. Razem z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

# PRZERÓB BEZROBOTNYCH

koszt On na „kuroniówce”, ona na urlopie wychowawczym. Razem z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

— Jestem twierdzi niedoszły ogrodnik.

— W pośredniku — mówi — chcą mi udowodnić, że nie chcę pracować.

Małżeństwo Wojciech i Beata P. za stancję płać 800 tys. zł. Do dyspozycji mają dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Wegiel do centralnego kupują na własny koszt. On na „kuroniówce”, ona na urlopie wychowawczym. Razem z zasiłkiem na dziecko wychodzi ok. 1,1 mln zł. Latem 1991 r. Wojciech P. otrzymał skierowanie do prywatnego zakładu ślusarskiego. Okazało się niebawem, że miejsce jest już zajęte. Od czasu do czasu dorabia u ludzi. Pomagają też rodzice.

## Rachunek za wyzwolenie

Sztab Generalny Sił Zbrojnych byłego ZSRR podliczył, że wyzwolenie Polski spod okupacji hitlerowskiej kosztowało Związek Radziecki 26 mld 720 mln 959 tys. rubli.

Publikując te dane, miesięcznik „Wojsno-Istoriyczny Żurnal” nie ukrywa, że w związku z rozmowami o problemach majątkowo-finansowych, związanych z wycofaniem wojsk byłego ZSRR z Polski. Z uwagi na astronomiczne roszczenia strony polskiej — stwierdza moskiewski miesięcznik — nie odzwierciedla przypomnieć, jaką cenę zapłaciły radzieckie siły zbrojne za wyzwolenie Polski.

Jak podliczył sztab generalny sił zbrojnych byłego ZSRR, w wyzwoleniu Polski, w okresie lipiec 1944 r. — marzec 1945 r., uczestniczyło 3 246 tys. radzieckich oficerów i marynarzy. W toku tej operacji armia radziecka poniosła następujące straty:

W ludziach: — poległo 477 295 osób, a rannych zostało 1 636 165 osób. Razem — 2 113 460 osób.

W samolotach: — 2 692 maszyny o łącznej wartości 963 260 tys. rubli.

W czołgach i działach samobieżnych: — 2 966 sztuk (688 557 tys. rubli).

W broni artyleryjskiej: — 3 960 wagonów (714 896 tys. rubli).

W pojazdach samochodowych: — 7 605 sztuk (100 385 tys. rubli).

W czasie walk na terytorium Polski armia radziecka zyskała:

amunicji — 69 161 wagonów (10 319 mln rubli),

bomb lotniczych — 27 412 ton (137 600 tys. rubli),

pościsków lotniczych — 24 792 tony (137 196 tys. rubli),

materiałów pędnych i smarów — 992 906 ton (697 666 tys. rubli),

ogłoszenia EKSPRESOWE

SPRZEDAM tanio garaż. Ek. Łukaszewicza, tel. 41-54. Eg 123-1

SPRZEDAM ciągnik C-360 sp 1985. Truskolaski, Franki Dąbrowa 26, gm. Kobylin, woj. Łomża. g 1334-1

OKAZYJNIE sprzedam futro z lamy — 2.999.000, 516-655, g 1344-0

# Gazeta Białostocka

SITUACJA w społeczeństwie Białostockim nie ma opłymizmem. W I kwartale br. na wydatki rezerowe, czyli — wszystkie poza płacami personelu, przewidziano 17,6 mld zł. Do 20 stycznia rozdysponowano 12,5 mld zł. Niedługo nie wystarczy nawet na komornika.

Okręgowa Rada Lekarska wystąpiła z inicjatywą powołania nieformalnego związku dyrektorów Zespołów Opieki Zdrowotnej i szpitali Białostocko.

Czy na owym inauguracyjnym spotkaniu zastanawiano się nad sposobem zmniejszenia środków na pokrycie wydatków rzeczowych służby zdrowia? Najpierw padła propozycja, aby sprawy napisać i pobić placili za leczenie swych ofiar, tak jak to uchwalono w Starachowicach. Nie wiadomo jednakże, czy sumy te można wyegzekwować. Potem wnioskowano, aby pacjenci szpitali ponosili koszt wyżywienia (w szpitalu wojewódzkim wynosi on 10 tys. zł dziennie), co nie jest jednak

Moskiewski miesięcznik nie podaje, według jakiego kursu mamy to wszystko przeliczyć na dolary. (PAP)

## NIE MAMY POWODÓW DO WSTYDU

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawy diet poselskich — w obecnej sytuacji jest to nie na miejscu. Aborcja zaś, to jeden z tematów, które rozprawy Sejm w stosownym terminie. Nie będzie to jednak problem dominujący w jego pracy. Wyposażenie biur poselskich leży w gestii Kancelarii Sejmu. Nie otrzymano jednak ani pieniędzy, ani środków trwałych na ten cel. Na prowadzenie biura (pensje pracowników, podatki, opłaty, ubezpieczenia itp.) przyznane zostało 7 mln zł.

Rozmówcy zwracali również uwagę posłowi na potrzebę uporządkowania i nowelizacji prawa spółdzielczego, sprawy niezadowolającego stanu bezpiętności, wzmocnienia i usprawnienia działań policji, problem przywłaszczania i powstawania nowych firm państwowych oraz ciagle bulwersujący temat rent i emerytur.

Biurowo poselskie Dariusza Boguskiego z Klubu Parlamentarnego Kongresu Liberalnego — Demokratycznego mieści się przy ul. Hetmańskiej 89, tel. 510-525. Posel będzie pełnił dyżury w poniedziałki i wtorki. (hs)

## Śladem publikacji

Taki sobie PUNKT

1. „Punkt napojowo-cukierniczy” firmy „ADAMBA” w Białymstoku przy ul. Antykówskiej 24 prowadzi działalność zgodnie z zezwoleniem numer: 1210 (A-14) 91 w zakresie sprzedaży również napojów o zawartości alkoholu do 4,5 proc. a także wyłączenie piwa o zawartości alkoholu powyżej 4,5 proc. oraz przez Urząd Miejski w Białymstoku.

2. Od dnia 19.12.1991 r. „Punkt” jest czynny w godz. 7-19.

3. Treść oznakowania „Punktu” i por sprzedaży nie wprowadza zmian w biuletynie naszego kraju.

4. O skargach mieszkańców osiedla odnośnie nieprawidłowego funkcjonowania „Punktu” nie ma wiadomości właścicieli „Punktu”, co wynika na podstawie zasięgniętych opinii w Urzędzie Miejskim w Białymstoku oraz w organie administracji osiedlowej.

5. Problem kultury spożywania alkoholu jest problemem społecznym, uczielnym nie tylko w Polsce, który nie wynika z prądu politycznym, lecz z kultury naszego kraju, a nawet w nie zawsze dostatecznej skuteczności działań organów porządku publicznego.

6. Sytuacja publikowanej notki „Taki sobie Punkt” negatywnie nastawia obecnych i przyszłych klientów „Punktu”, naraziwszy firmę „ADAMBA” na oczywiste ryzyko zmniejszenia obrotów w przyszłości.

7. Właściciel „Punktu” posiada potwierdzoną 492 podpisami listę osób wyrażających zgodę i potrzebę istnienia „Punktu” w naszym mieście.

8. Właściciel „Punktu” nie zgadza się na wyłączenie artykułu zamieszczonego w „Gazecie Białostockiej” (11 stycznia 1992 r.) „Taki sobie Punkt” PPUH „ADAMBA” Białystok

JERZY MARKS

ro podjąć decyzje. Przydatny byłoby także komputerzacja, ale brak na to pieniędzy. Sugerowano, że jak już zamknięć jakieś placówki, to zacząć od najlżejszych, najmniej wykorzystywanych oddziałów szpitalnych.

Wiele gorzkich sformułowań dotyczyło przewozu budżetowego na I kwartał br. Na wynagrodzenia pracowników służby zdrowia Białostocki zarezerwowano 110 mld zł (przy 17,6 mld zł na resztę i zadłużeniu z ub

że zgodne z przepisami. Zauważono, że miasto nie łoży nie na ochronę zdrowia swych mieszkańców.

## Szpital bez pacjentów

Zwracano uwagę na brak odpowiednich informacji o funkcjonowaniu służby zdrowia, a z tych, które są, niewiele wynika. Trzeba zebrać dane, przetworzyć je i dopiero

roku — 22 mld zł). Personel ma więc przynajmniej przez trzy miesiące zapewnione pobory, marne, bo marne (średnia płaca wynosi 60 proc. średniej krajowej), ale zaw-

Osoby, będące świadkami następujących zdarzeń, proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku przy ul. Bema 4:

18 listopada 1991 r., ok. godz. 20, na oznakowanym przejeździe dla pieszych w rejonie skrzyżowania ulic Ogrodowej i Sienkiewicza, Fiat 125p potrącił pieszego. Kontakt z pokojem 509, tel. 772-500 lub 772-572.

22 grudnia 1991 r., ok. godz. 17.30, na ulicy Okrzei w Białymstoku, dokonano rozbicia na korbice. Mężczyzna, który brał udział w pościgu za sprawcą rozbicia, proszony jest o kontakt z pok. 115, tel. 772-442 lub 772-536.

8 stycznia 1992 r., ok. godz. 18.40, na trasie Olszanki-Zrywkiwo samochod marki „Citroen” wywrócił się do przydrożnego rowu, w następstwie czego pasażer poniósł śmierć. Kontakt z pokojem 507, tel. 772-479 lub 772-572.

Fot. Z. Lenkiewicz

## Reporter czeka na Ciebie

— Kobiety przebywające na urlopie wychowawczym otrzymują co miesiąc niewiele ponad 400 tys. zł — mówi mieszkanka Wasilkowa. — Ale to wyłącznie teoria, ponieważ przekazy pocztowe przychodzą nieregularnie, co 2-3 miesiące. Dlatego ZUS bezpłynie obraca społecznymi pieniędzmi?

— Do wiosny zdążymy — odpowiada pracownicy administracji osiedla Piaski na prośby mieszkańców bloku przy ul. Waszyngtona 14B (II klatka) o sprzątnięcie klatki po remontie. Prezes nie chce na ten temat rozmawiać z mieszkańkami. Rzucą słuchawką. — Wszyscy się emocjonują!

JOANNA PILCICKA

## W odpowiedzi na sygnały...

W ubiegłym tygodniu red. Agnieszka Zera przyjmowała telefony od Czytelników. W niektórych sprawach zwrócić się do kompetentnych władz i osób. Oto odpowiedzi na kilka z nich:

Problem „fatalnego stanu” ulicy Augustowskiej został przekazany do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego. Z uzyskanych informacji wynika, że miasto ma prawo ulic gruntowych, nie utwardzonych. Wszystkie problemy wiąże się z kłopotami finansowymi. Mieszkańcy dzielnicy Pietrasze czy Pieturki znaleźli rozwiązanie organizację Komitetu Czynu Społecznego. W przypadku takiej inicjatywy miasto może dofinansować inwestycję do 50 proc.

Z informacji uzyskanych w białostockim oddziale Dokumenty Sybiraków wynika, że wszystkie dokumenty zostają wysyłane do Warszawy. Dopiero stamtąd przychodzą legitymacje kombatanckie, uprawniające do zwolnień czy zniżek różnych opłat i dodatku do emerytury.

Skarga dotycząca złego traktowania klientów w prywatnej aptece przy al. Granicznej, została przekazana do Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego.

Straż Miejska, karząc za złe parkowanie, pozostawia informację „za wyłączeniem”, jeżeli kierowca jest nieobecny. Nie ma obawy — według zapewnień komendanta straży — że w przypadku niestawienia się w urzędzie do godz. 14.00 (większość osób w tym czasie pracuje) sprawę od razu kierują na kolegium.

Rejon Eksploatacji Technicznej Obiekt-

# Głos BAZARU

Z powodu mrozu w niedzielę „chyttry” rynek podgrzewał się przy kilku ogniskach. Ale nie polacyli zbiegłych. Ostawiający bazar w pobliżu ul. Angielskiej krajanie z Grodna nie dopuszczali obcych do swojego kręgu. Lumpowie też mieli swoje. Rozgrzać się można było czymś mniejszym z gradusami: piwko herbowe, ciepła na miejscu — 10 tys. zł, 50 g jakości białego „rozieńca” — także — 10 tys. zł.

Skazam herbatnika do Stołecznicy za 30 tys. zł — obwiszał kawa nieustającego znany w okolicy bazaru — Karolek. Frajera gdzie indziej se poszukaj — to koleś także z podszewką w kieszeni. Ale wódkę już się pojawiają: od 30 tys. zł za butelkę czystej, po markowego Napoleona (100 tys. zł) i różne gatunki szampanów (30-35 tys. zł). Bazaromik z węgierskiego Pompadour zapłacił 32 tys. zł. A propos zjazdu. W dobrze urządzonej mieście, w takim miejscu publicznym z myślą o ludziach stawia się zwykle koksownicę — o czym wydaje się nie wiedzą organizatorzy handlu bazarowego.

Jeśli granica w Ogrodnikach otwarta jest tylko dla posiadaczy litewskich paszportów służbowych, dyplomatów i na tzw. wypadki losowe, skąd bierze się tylu sprzedawców bawełnianych, płóciennych, ze skaju i innych tworzyw rakiewicz. (Od 6 do 40 tys. zł) mając zarówno barczanowych (5 tys. zł) jak i spodenek kąpielowych (8 tys. zł) czy niebrzydkiych w kolorze khaki spodenek męskich (8 tys. zł).

Se żony z kminikiem kosztuje 15 tys. zł/kg, polewica wędzona w dymku przy piecu w komórze — niewiele więcej po 20 tys. zł, kiełbasy — palców, nawet po 12 tys. zł za paikę. (m-1)

## Ludzie mówią:

POKĄTNIE TANIEJ...

Rada Miejska w Białymstoku uchwaliła nowe opłaty targowe. Teraz w hali targowej przy ul. Bema sprzedawca waci i cieliaka, barana i prosiaka będzie płacił równo — po 50 tys. zł od sztuki.

Opłaty powinny być zróżnicowane — mówi inspektor hal targowej — Maria Szore. Tusze wołowe waży 150-200 kg, zaś cielęciny i baranie w granicach 30 kg. Zysk sprzedawcy baraniny może sięgać 30 tys. zł. To nie jest logiczne, żeby dopłacać do sprzedaży 20 tys. zł od sztuki.

Stawki opłat zostały podniesione o 500 proc. Tego nie wymyślił człowiek mający pojęcie o handlu.

Uważam, że nie jest za późno, żeby je zróżnicować: tusza barania — 10 tys. zł; cielęca — 20 tys. zł; świńska — 20-30 tys. zł, wołowa natomiast w przedziale 40-50 tys. zł za sztukę. (m-1)

CIASNO PRZY LIPOWEJ

Ul. Lipowa w Białymstoku pęka w szwach — mówi p. Kazimierz Świdwiski. W godzinach szczytu natężenie hałasu sięga 80 decybeli, co stanowi zabójczą dawkę dla mieszkańców tej ulicy. Przebiega nią aż 6 linii autobusowych. Wszystkie domy stoją frontem do jezdni. Nie ma mowy o otwarciu okien, bo kurz, hałas i uliczny, zgiełk potęguje się wielokrotnie.

Proponuję wprowadzenie tu ruchu jednokierunkowego. Uczuleniwość zmniejsza się o połowę. Ruch można skierować na równoległą, szeroką, z domami skrytymi za pasmami zieleni, Al. Piłsudskiego. Już w założeniach miała ona służyć odciążeniu tej części starego Białostoku. (m-1)

Od redakcji: Czekamy na wypowiedzi w tej sprawie mieszkańców Al. Piłsudskiego.

## Karty magnetyczne

Każdy szanujący się bank czyni wszystko, aby zadowolanie klientów było jak najsprawniejsze.

Niebawem — poinformował dyrektor białostockiego banku PFKO SA Henryk Jakubowski, wprowadzone zostaną karty magnetyczne. Pozwala ona m.in. na natychmiastowy odczyt rachunku oraz wysyłanie natychmiastowego czasu na sprawdzanie wzoru podpisu klienta. (M)

## Kolorowo, z przypływem...

Rzadko koncertują, a kiedy już to iskry krzeszą w tańcu, a pieśni i piosenki regionalne na długo zapadają w pamięci słuchaczy. Piszący oczywiście o Zespole Pieśni i Tańca Białostocki „Kurpie Zielone”.

Najbliższą środę, 29 bm. 55-osobowy zespół wraz z 8-osobową kapelą wystąpi w sali Forum w koncercie noworocznym dla mieszkańców Białostoku. Koncert rozpocznie się o godz. 18. Karty wstępu znajdują się w siedzibie Zespołu przy ul. Maimeda 10. (m-1)



Procter & Gamble Poll Ltd.  
ul. Sienkiewicza 3, Warszawa



Procter & Gamble, founded over 150 years ago in America, is among the top 20 largest companies in the USA and consistently one of the "most admired" (Fortune Magazine). We produce and market high quality consumer goods throughout the world... leading brands like Vidal Sassoon Wash & Go, Pampers, Oil of Olay, Afta, Old Spice, Max Factor and many others.

For our rapidly growing business in Poland, we are looking for:

**SECTION SALES MANAGERS**  
for  
**BIAŁYSTOK**

**We are seeking:**  
• University graduates with good English skills  
• Reliable, open-minded individuals who are willing to take responsibility  
• Eagerness to work as part of a young dynamic team

**We offer:**  
• A challenging job in a newly established, growing organization with an international environment  
• Opportunity for career advancement  
• An intensive training program - partly in Western countries

**Your responsibilities:**  
• Sales volume in excess of several billion zł  
• Developing strong customer relationships at both retail and wholesale accounts (approximately 150-200 customers)  
• Managing your own expense account and company supplied car  
• Calling on your customers - you determine your appointment schedules and priorities  
• Creative merchandising and marketing of our brands

To apply please send your curriculum vitae and certificates to:  
Procter & Gamble Poll  
ul. Sienkiewicza 3, 3rd floor, 00-015 Warszawa  
Attention: Mrs E. Makowska

k 109-0

Spółdzielnia Kółek Rolniczych „w Likwidacji”  
Plaska z siedzibą w Górczycy k.Augustowa ogłasza, że w dniu 5 lutego 1992 r. o godz. 10.00 przeprowadza przetarg nieograniczony na sprzedaż n.w. sprzętu:

1. Kombajn bizon szt. 1, 30 mln zł.
2. Ciągnik ursus C1212 szt. 2, 25—30 mln zł.
3. Ciągnik MTZ-82 szt. 2, 25 mln zł.
4. Rozrzutnik obornika szt. 1, 6 mln zł.
5. Przyczepy szt. 6, 4—10 mln zł.

Sprzęt można oglądać w SKR Plaska w dniu poprzedzającym przetarg w godz. 8—14 oraz w dniu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SKR w dniu przetargu.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

SKR oferuje do sprzedania po cenach umownych: tokarnię, ciągnik DT 75, budynek mieszkalny, administracyjno-biurowy, bazę CPN, halę maszyn.

Sg 764-1

## BIAŁOSTOCKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

spółka z o.o. w Białymstoku

oferuje po cenach konkurencyjnych:

- grzejniki żelazne i aluminiowe
- armatura sieci domowej (baterie, zawory)
- zlewozmywaki nierdzewne i emaliowane, wanny, brodziki
- umywalki, miski ustępowe
- rury i kształtki kanalizacyjne z PCV i żelazne w cenach producenta
- łączniki w cenach producenta

Szczegółowe informacje i zakup w Hurtowni w Starosielcach, ul. Ks. J. Popiełuszki 115, tel. 615-464.

Zapraszamy w godz. od 7—15

k 11545-00

## W GALERIACH I MUZEACH

Lekkie poruszenie w białostockim wystawiennictwie przyniosło miastu parę ekspozycji o odmiennym charakterze i różnej tematyce. Galeria „Arsenal” prezentująca współczesne poszukiwania artystyczne we wszystkich barwach i odcieniach plastycznej rzeczywistości proponuje wystawę poplenerową „Białowieża '91” oraz ekspozycję prac Ireneusza Kojło i Małgorzaty Niedziłko.

**Białowieża '91** zgromadziła 25 artystów z Polski i nie tylko. Prezentowane obrazy układają się w zbiór różnych indywidualności i kierunków. Struktury Alicji Chorocięj sąsiadują z reliefami Macieja Gorczyńskiego, okna Janusza Debisza ze złudzeniami optycznymi Apoloniusza Węglowskiego, wizja Ryszarda Kuzyszyna przeciwstawia się wizjom A-

leksandra Grzybka. Zainteresowanie malarstwem ujawnił znany dotąd z grafiki Andrzej Dworakowski. Przekorną pracę pokazał Stanisław Woś, który w formie szokującej swą zamierzoną nieporadnością zaproponował grę malarstwa na temat zieleni i czerni. Niepokojące, sugestywne

malarstwo prezentuje Ireneusz Kojło, artysta po raz pierwszy goszczący w Galerii. Zgodnie z informacją podaną w programie urodził się w Hajnówce, studiował na Wydziale Grafiki warszawskiej ASP (1985—90), malarstwo rozwijał w pracowni Teresy Pagowskiej. Sposób, w jaki Ireneusz Kojło kształtuje malarstwo powierzchniowo — szkieletowo — dynamicznie — może być irytujący jak żdźbło w oku lub subtelny jak ptaki na jego obrazie „Moonlight”...

Małgorzata Niedziłko absolwentka Wydziału Rzeźby warszawskiej ASP, to jedna z najwybitniejszych przedstawicieli rzeźby instalacyjnej w Polsce. Prace artystki prezentowane w Galerii dotyczą problemów egzystencjalnych człowieka i Małgorzata Niedziłko umiała w nich połączyć intymność swoich doświadczeń i doznań z sugestywnością przekazu, który zmusza odbiorcę do odczytywania symboli, przed którymi staje, do myślenia analogiami...

Z pożyteczną inicjatywą wystąpił Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury wprowadzając promocyjne wystawy młodych twórców. Tym razem W.O.A.K. udostępnił swoją salę teatralną Eugeniuszowi Samsonowiczowi. Artysta ukończył Liceum Plastyczne w Supraślu w 1982 r., obecnie pracuje w PKZ jako konserwator dzieł sztuki. W 20 prezentowanych akwarelach abstrakcyjnych pragnął wyrazić czystą dekoracyjność — z różnym powrotem.

Tego, że książka to też dzieło sztuki dowodzi wystawa w Muzeum Okręgowym w Ratuszu. „Najpiękniejsze książki szwajcarskie 1979—1989” prezentuje fundacja Pro Helvetia, która co roku organizuje w Szwajcarii konkurs na najlepszą wydaną książkę. W Ratuszu nie udało się pokazać wszystkich tytułów, które przejechały do Białegostoku, ale trzeba podkreślić, że są one eksponowane w godziwy sposób dzie-

ki nowoczesnym gablotom udostępnionym przez Bibliotekę Wojewódzką. Nie jest rzadką wina, że książki w nich zamknięte pełnią honory medalu z wizerunkiem papieża i że możemy się zaledwie domyślać cech składających się na pięknie skomponowaną i wydaną książkę. Ale to, co widzimy wskazuje na wysoką jakość książek, uzyskiwaną wspólnym wysiłkiem ludzi różnych profesji, od projektantów po zecerów, dostawców papieru i płócien inżynierskich. Ciekawostką sławną modną na Zachodzie książką o harmonijkowym układzie stron.

Przypadek sprawił, że wystawa książek szwajcarskich mieści się w tej samej sali muzeum, w której prezentowane są rysunki i grafiki wybitnych artystów polskich. Norblin, Malejko, Michałowski, Malczewski, Pankiewicz, Orlewski, Gerson, Wyczółkowski, Fałat, Laszko nie tylko pięknymi pocieszają tych, którym książki szwajcarskie narastają negatywnie do rzeczywistości polskiej.

Wędrówkę w historii Powstania Warszawskiego proponuje Muzeum Wojska. Otwarta niedawno wystawa pt. „Galeria Powstańców Warszawskich” prezentuje akwarele, rysunki, pastele Józefa Makowskiego, podporucznika Armii Krajowej („Ziuk”), uczestnika Powstania Warszawskiego, który stworzył kilkadziesiąt portretów żołnierzy powstania. Niezwykły cykl twarzą znanych i nieznanych, oraz akwarele i rysunki Waleriana Bieleckiego, sierżanta AK w czasie Powstania Warszawskiego („Inżynier”, który utrwał przebieg walk na ulicach Warszawy. Wystawę uzupełniają medale pamiątkowe związane z tematyką Powstania.

### DRODZY CZYTELNICY

Zwracamy się do Was z gorącą prośbą. Wypełnijcie tę ankietę i przekażcie ją pod adresem redakcji:

„Gazeta Współczesna”,  
15-950 Białystok,  
ul. Sułkowska 1,  
skrytka pocztowa 193.  
Na większość pytań należy odpowiedzieć zakreślając kwadracik przy właściwej, zdaniem państwa, wypowiedzi. W kilku przypadkach prosimy o krótkie wypowiedzi pisemne.

Wśród wszystkich uczestników ankiety rozlosujemy cenne nagrody rzeczowe.

REDAKCJA

### KOSZULE męskie

sprzedaż hurtowa  
Białystok, Kozłowa 25  
tel. 517-374  
Poniedziałek — piątek  
8—16  
g 938-0

**TANI WĘGIEL,  
WYSOKA JAKOŚĆ  
HURT  
Firma „BRATEK”**  
Suwalki,  
ul. Kościuszki 72  
tel. 73-93, fax 73-92.  
Sg 771-0

**Urząd Skarbowy w Elku**  
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3.02.92 o godz. 10.00 w lokalu tut. Urzędu, ul. Wojska Polskiego 67 odbędzie się I licytacja n.w. ruchomości należących do POM w Starych Juchach.  
1. Samochód ciężarowy star A 200 z 1985 r., nr rej. SUC 1458 — 74.450.000,—  
2. Samochód cysterna star 28 z 1972 r., nr rej. SUC 1468 — 47.000.000,—  
3. Samochód cysterna star 28 z 1977 r. nr rej. SUC 227 C — 56.400.000,—  
oraz należący do Zukowskiego Mariana  
1. Samochód osobowy fiat 125p z 1976 r. nr rej. SUL 9860 — 8.772.600,—  
Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Ruchomości znajdują się w pomieszczeniach Elckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”, ul. Suwałska 61 „Trzciniarnia” Oglądać je można w dniu licytacji w godz. 7.30—9.00. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości szacunkowej w dniu licytacji w lokalu tut. Urzędu.  
W razie niedojścia do skutku I licytacji, II odbędzie się w dniu 7.02.92 o godz. 10.00. W tym samym dniu odbędzie się I licytacja na sprzedaż samochodu żuk A-118 z 1988 r., nr rej. SUC 215C wart. szac. 27.000.000,—, a II licytacja odbędzie się w dniu 11.02.92 r. Cena wywoławcza II licytacji wynosić będzie 1/2 wartości szacunkowej. Urząd nie odpowiada za wady ukryte ruchomości, zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji w całości lub części bez podania przyczyn i nie pokrywa kosztów dojazdu.  
k 304-1

### Wielki międzynarodowy koncert chemiczny poszukuje przedstawiciela techniczno-handlowego z północno-wschodniej Polski do działu środków ochrony roślin.

#### Wymagania:

- \* wiek do 35 lat,
- \* wykształcenie wyższe rolnicze,
- \* znajomość języka angielskiego,
- \* prawo jazdy,
- \* gotowość do ciągłych podróży.

Oferty z krótkim życiorysem  
prosimy kierować na adres:  
Warszawa 86, skrytka pocztowa 86  
z dopiskiem «ZGŁOSZENIE»

### TRANSFORMATORY ENERGETYCZNE

szkolenie i stacjonarne do 1600 kVA  
**PODWODNE AGREGATY POMPOWE**  
do 140 kW

- oferujemy
- remonty kapitalne
  - przeglądy i konserwacje
  - zmianę parametrów znamionowych
  - dostosowanie transformatorów do pracy równoległej
  - kupno jednostek wycofanych z eksploatacji
  - sprzedaż obiektów regenerowanych
- zapewniamy
- pełne badania i atesty zgodne z Polskimi Normami
  - gwarancję 9-cio 12-miesięczną
  - własny transport
- ZUE „ZELTECH”  
94-103 Łódź, ul. Elektryczna 6  
tel. 86-18-99 • fax 86-46-75 • fax 86-19-70

## HURTOWNIA ODZIEŻY ROBOCZEJ

- ubrania drelchowe
  - rękawice robocze od 5.700,-
  - ubrania ocieplane
  - gumofilce, gumowce
  - środki czystości
  - ręczniki od 9.600,-
- LEGAR**
- 15-959 Białystok, ul. Zwycięstwa 26B  
(posesja Zakładu Weterynarii), tel.512.685, fax 852 604

W Urzędzie Gminy w Filipowie zginęło 50 pieczętek. Unieważnia się pieczętki o treści:

- |  |   |
|--|---|
| 1. Urząd Stanu Cywilnego 16-424 w Filipowie woj. suwalskie   | 11. Pieczęć okrągła o średnicy 36 mm z Godłem Polski i napisem w otoce <b>Urząd Stanu Cywilnego w Filipowie</b> |
| 2. Urząd Gminy w Filipowie 16-424 w Filipowie woj. suwalskie | 12. Mała pieczęć okrągła z napisem w otoce <b>Urząd Gminy w Filipowie Ewidencja Ludności</b>                    |
| 3. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Filipowie              | 13. Mała pieczęć okrągła z napisem w otoce <b>Urząd Gminy Filipów</b>   |
| 4. Z up. Wójta Gminy Kierownik USC Anna Mentel               | 14. <b>WÓJTA GMINY FILIPÓW</b>  |
| 5. Kierownik USC Anna Mentel                                 | 15. Pojazd czasowo wycofany z ruchu w Urzędzie Gminy w Filipowie dnia 19..... r.                                |
| 6. Anna Mentel   | 16. podpisanie Z up. Wójta Gminy  |
| 7. Z up. Wójta Gminy Z-ca Kierownika USC Anna Rydzewska      | 17. Anna Winiewicz Podinspektor   |
| 8. Z-ca Kierownika USC Anna Rydzewska                        | 18. Z-ca Kierownika USC Anna Rydzewska  |
| 9. Kierownik USC z-ca Kierownika USC Anna Rydzewska          | 19. Anna Rydzewska  |
| 10. Anna Rydzewska   |   |

#### ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

sklepy, przedsiębiorstwa, rzemieślników...  
rewelacyjne farby fasadowe, emulsje, lakiery i lazury firm SIGMA-UNITECTA, DESOWAG (RFN) narzędzia dla malarzy i tapetarzy firmy STORCH (RFN) chemia gospodarcza firmy MY WAY (RFN).  
Przedstawiciel firmy MY WAY.  
Pisz, ul. Olstyska 29, tel. 326-33 (8—12, po 18).

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Nowogrodzie

rozpoczęła budowę budynku mieszkalnego 24-rodzinnego w Nowogrodzie. Wszyscy zainteresowani uzyskaniem mieszkania do 30.09.92 r. mogą otrzymać informacje pod numerem tel. 17-65-41 oraz na spotkaniu w dniu 29.01.92 r. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Nowogrodzie.  
Łg 537-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
Panu Dyrektorowi PKO BP Oddziału w Pisz  
**CZESŁAWOVI KARWOWSKIEMU**

z powodu zgonu  
**CORKI**  
składają:  
Dyrekcja oraz załoga PKO BP Oddziału w Suwałkach.  
k 296-1

Wyrazy serdecznego współczucia  
**RODZINIE**

z powodu zgonu  
Prof. zw. dr. hab. med.  
**LUCJANA PRASNIEWSKIEGO**  
składają:  
Wychowankowie i pracownicy Zakładu Genetyki Klinicznej AM w Białymstoku  
g 1350-1









# SPORT

## 5 minut rozmowy Nie jestem prorokiem

Rozmowa z HENRYKIEM OLSZEWSKIM, trenerem lekkoatletów Jagiellonii.

— Jak pan, jako trener czolowych polskich lekkoatletów — Krystyny Danilczyk i Eugeniusza Bedeniczuka widzi przyszłość „Królowej sportu” w naszym regionie?

— Wszystko zależy od finansów. A z tym nie jest najlepiej. Większość pieniędzy przeznaczonych jest na sport młodzieżowy. Osobiście nie mam nic przeciwko temu. Sytuacja jednak jest paradoksalna, ponieważ, gdy zawodnik osiąga wiek seniora brakuje pieniędzy na jego dalsze prowadzenie. Trudno mi się z tym pogodzić.

— Czy pana podopieczni będą dalej czolowymi sportowcami naszego regionu?

— Nie jestem prorokiem, dlatego też uchylam się od odpowiedzi.

— Zapewne wybiera się pan na igrzyska do Barcelony jako trener kadry narodowej...

— Jako trener na pewno nie pojedę. Wybieram się tam prywatnie, samochód już zakupiłem na podróz do Hiszpanii. Na pozostałe rzeczy muszę jeszcze zarobić.

## Wieści z szachowych pól

Ponad 30 zawodników walczyło o laury w indywidualnym Turnieju Szachowym o puchar dyrektora Zakładu Ubezpieczeń „Polonia” i dyrektora Domu Kultury w Wysokiem Mazowieckiem. Wśród mężczyzn górą byli łomżyńscy; trzy kolejne miejsca zajęli Sławomir Sobociński, Wojciech Walewski, Andrzej Składanek — wszyscy z Łomży, pokonując m.in. zdobywców trzech kolejnych miejsc — Grzegorza Dołęgowskiego, Eugeniusza Mierzwinińskiego i Heronima Radałę z Wysokiego Mazowieckiego. Pierwsze miejsce wśród pań wywalczyła Magda Sobocińska z Łomży, II — Anna Poniatow-

## Kto pomoże akademikom?

# AZS na krawędzi

Wczorajsze spotkanie wiceprezesa AZS Białystok Mirosława Sienkiewicza z dziennikarzami przebiegało w minorowej atmosferze. W swym założeniu miało na celu poinformowanie opinii publicznej o sytuacji i perspektywach klubu. Niestety, wnioski nie nastroją optymistycznie.

Głównym tematem dyskusji były finanse akademików. Nigdy w 42-letniej historii białostockiego AZS nie przedstawiała się one tak fatalnie. Z wylczeń działaczy wynikało, że dla egzystencji klubu w pierwszym kwartale bieżącego roku niezbędne jest 150 mln zł. Kwota ta pozwoliłaby utrzymać obecny stan posiadania, czyli drugoligową drużynę siatkarek, zespoły juniorską i młodzieżową tej sekcji, drużyny seniorów i juniorów w piłce ręcznej, drugoligowych badmintonistów oraz akademicki Yacht-Club. 50 mln z tej sumy to zeszłoroczne zobowiązania klubu — m.in. nie wypłacone za listopad i gru-

dzień pobory dla pracowników i trenerów, opłaty za użytkowanie hali i autokaru przez siatkarki. Kwota nie obejmuje żadnych świadczeń dla zawodników — dożywiania, biletów komunikacji miejskiej oraz diet dla piłkarzy ręcznych. W zeszłym tygodniu AZS otrzymał z Wydziału Spraw Społecznych UW 65 mln zł.

„W porównaniu z 700 milionami, którymi dysponował Urząd Wojewódzki na sport w całym województwie nie jest to mało, ale w żadnym wypadku nie zapewnia nam przetrwania pierwszych trzech miesięcy” — mówi Mirosław Sienkiewicz. „Pozostało nam oczekiwać, że osoby i firmy pomagające AZS dotychczas nie zostawią nas w tej trudnej sytuacji. Chcielibyśmy podziękować zastępcy dyr. Wydziału Spraw Społecznych UW — Mikołajowi Linkiewiczowi, dyrektorowi przedstawicielstwa „Westy” w Białymstoku — Andrzejowi Młyńczycowi, prezesowi RSP w Studziankach — Mirosławowi Karzewskiemu, dyrektorowi administracji — Jerzemu Kuźmińskiemu oraz Mieczysławowi Adamskiemu ze spółki CMA. Bez nich klub już by nie istniał.”

## Sukcesy juniorów Juvenii

W ostatni weekend w Lublinie odbyły się Ogólnopolskie Zawody Juniorów Młodszych w pływaniu. Uczestniczyła w nich ekipa dwunastolatków Juvenii Białystok pod opieką Andrzeja Mackiewicza. Najlepiej z naszych zawodników spisał się Piotr Nazarek, który na dystansie 200 m stylem dowolnym wywalczył pierwsze miejsce z czasem 2:40,60. Na 200 m dowolnym był trzeci, a na tym samym dystansie motylkowym — piąty. Wyniki pozostałych zawodników: Jakub Zakowski — 4. na 100 m motylkiem i 9. na 200 m motylkiem, Cezary Kazimierski — 5. na 100 m stylem grzbietowym i 7. na 200 m tym samym stylem, Małgorzata Białoch — 8. na 200 m stylem grzbietowym i 9. na 200 m w tym samym stylu. Ponadto sztafeta chłopców 4x100 m zmiennym zajęła czwarte miejsce. (tkk)

ska z Dąbrówki Kościelnej, III — Małgorzata Sobocińska z Łomży, kolejne — Ewa Poniatowska z Dąbrówki Kościelnej. \*

Ludowe Zespoły Sportowe, LOK i Dom Kultury w Wysokiem Mazowieckiem zapraszają młodzież i starszych — 2 lutego o godz. 9 w kawiarni Domu Kultury — na otwarty Turniej Warcabowy. W tym samym terminie, tylko że w piwnicach budynku odbywać się też będą zawody strzeleckie z broni pneumatycznej. Zachęcamy do sprawdzenia swych możliwości. (nom)



## Ta noc minęła jak chwila

Wszyscy bawiliśmy się znakomicie. Taką opinię można było — bez przesady i zarozumiałości — usłyszeć, gdy bal sportowy (podczas którego ogłoszone zostały wyniki 37. Plebiscytu „Gazety Współczesnej”), zbliżał się do końca.

Ta noc minęła jak chwila — powiedział szef Fitnessu — MICHAŁ STROKOWSKI.

Częściej... Takie spotkania można byłoby organizować częściej — stwierdził prezes Auto-Moto-Klubu — RYSZARD KOPCZEWSKI.

Czy to nie fajne? Na parkiecie tańczył sekretarz generalny „PKOl”, dziesiątki

dzisiejszych i dawniejszych mistrzów sportowych aren, trenerzy, działacze. To tylko pomoże polepszeniu atmosfery w naszym sporcie.

## Tak trzymać w ekstraklasie!

Wrażenie z balu w jednym krótkim felietonie opowiedzieć się nie da. Można natomiast wyrazić uznanie dla kondycji gości tegorocznej imprezy. Sam aczkolwiek niezdarnie posuwałem nogami podczas tańców, z ogromnym zainteresowaniem czekałem, kiedy z sił opadną koszykarki Włókniarza. Jakże się pomyliłem. Z parkietem są w bliskim kontakcie. Nie na darmo rzucają przeciwnikom w II lidze ponad sto punktów w jednym meczu. Tak trzymać w ekstraklasie!

## Brawo gospodarze

Pierwsi goście, którzy zjawili się w hali jeszcze przed godziną 20., mogli najlepiej ocenić efektywną dekorację, bogato nakryte stoliki, liczna

ekipę jaką wystawili gospodarze do obsługi gości naszego balu. Wielkie uznanie dla Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

## Sponsorzy trafili w dziesiątkę

MIECZYSLAW GIESKO — właściciel przedsiębiorstwa „Przemysł” w Białymstoku, którego sklepy „wedłowskie”, ufundował koszt słodczy o wartości ćwierć miliona złotych, który został rozlosowany wśród wszystkich uczestników. Los wybrał trenera Krystynę Danilczyk — HENRYKA OLSZEWSKIEGO. Kalorie przydadzą się bardzo panu Henrykowi, bowiem od kilku miesięcy nie otrzymuje poborów za swą pracę w Jagiellonii.

Natomiast KRYSZYNA DANILCZYK na wzmocnienie sił otrzymała trzypiętrowy tort, ufundowany przez kawiarnię „ELIDA” w Białymstoku.

BARMAN

## Szałość na Wybrzeżu Kości Słoniowej

Finał piłkarskiego Pucharu Afryki: Wybrzeże Kości Słoniowej — Ghana 0:0 (po dogrywce), w rzutach karnych 11:10. Zólte kartki: Tiedi i Hobou (Wybrzeże Kości Słoniowej), Armah i Manson (Ghana). Widzów 50 tys.

Wykonanie rzutów karnych zajęło piłkarzom 30 minut i dopiero... dwunasta seria przyniosła rozstrzygnięcie — strzał kapitana Ghany, Anthony'ego Baffoe, obronił Alan Gouamene.

Dwa dodatkowe dni wolne od pracy mają mieszkańcy Wybrzeża Kości Słoniowej. Stanowi o tym dekret 86-letniego prezydenta Felixa Houphouët-Boigny, wydany po zdobyciu Pucharu Afryki przez piłkarzy tego kraju.

Rzecznik rządu oświadczył: Sukces naszej młodzieży przeszedł nasze powszechne oczekiwania. Dzięki boskiej pomocy nasi piłkarze zdobyli puchar.

Osiągnięcie piłkarzy wybrzeża w Dakarze wywołało olbrzymią radość w tym kraju. Tuż po zakończeniu transmisji telewizyjnej — na ulice miast wyległy tysiące rozradowanych mieszkańców. Feta trwała do białego rana. W tej sytuacji trudno było liczyć, że w poniedziałek ktokolwiek będzie chciał pracować.

Drużyna Wybrzeża Kości Słoniowej wraca do kraju we wtorek. Miejscowa prasa oczekuje, że piłkarze zostaną powitani „jako bohaterowie”. A prezydent kraju obiecał im już specjalne nagrody za ich sportowy sukces. (PAP)

## Zimowe ferie

# Nie będzie nudno

Rozpoczęły się już ferie zimowe dzieci i młodzieży. Większość z nich pozostaje w miejscu swego zamieszkania. W sukurs przyszedł im Zarząd Wojewódzki TKKF w Białymstoku organizując Ferie z TKKF-em. Zaprasza zatem młodzież szkół podstawowych

na otwarty turniej tenisa stołowego, który rozegrany zostanie 31 bm. w sali gimnastycznej Domu Studenta Akademii Medycznej (ul. Akademicka 3). Początek o godz. 9.45.

Zarząd Wojewódzki TKKF wraz ze spółką „Lemir” zaprasza uczniów szkół podstawowych na turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców, który odbędzie się w środę 29.01. o godzinie 10 w sali gimnastycznej SP 11 przy ul. Poleskiej. Zapisy bezpośrednio przed zawodami.

Natomiast Szkolny Związek Sportowy Zarząd Miejsko-Gminny w Goldapi zaprasza młodzież na blok imprez sportowo-rekreacyjnych. Dział. o godz. 11, na lodowisku OSiR rozpoczną się gry i zabawy.

Jutro, 29 bm., o godz. 11 można będzie wziąć udział w turnieju tenisa stołowego dziewcząt i chłopców (klasy IV—VI) w sali SP 3. W czwartek, 30 bm., w turnieju pingpongowym będą mogli uczestniczyć dziewczęta i chłopcy z klas VII—VIII (sala SP 3).

W piątek, 31 bm. rozpocznie się o godz. 11 w sali SP 3 turniej piłki nożnej i koszykowej.

## Komu dopisało szczęście?

Tradycyjnie wśród Czytelników „Gazety Współczesnej”, którzy trafnie lub w przybliżeniu wytypowali najpopularniejszą piątkę, rozlosowane zostały nagrody. Tym razem w naszym Plebiscytc znaleźliśmy dziewięć kuponów bezbłędnych. Losowania pięciu nagród dokonano na balu sportowym, a kupony z pucharu losowała królowa balu — Elżbieta Ciotowicz.

A oto laureaci: Aparat fotograficzny „Zenit” — Jerzy Szatko (Juchnowiec), aparat fotograficzny „Zenit” — Halina Stepanczuk (Białystok, ul. Upalna 8 B m 4), zegarek na rękę — Piotr Chomik (Białystok, ul. Chrobrego 18/29), zegarek na rękę — Tomasz Stepanczuk (Białystok, ul. Upalna 8 B m 4), wideo kasetą — Sebastian Mydlarz (Białystok, ul. Towarowa 8 m 21).

Już od jutra w godz. 10—15 w redakcji „GW”, ul. Suraska 1, w Dziale Sportowym, pok. 34, można odebrać nagrody.

## Na europejskich boiskach Zmienne losy Polaków

Różnie wiedzie się polskim piłkarzom występującym w zagranicznych ligach. Z pierwszych stron nie tylko włoskiej prasy nie schodzi nazwisko trenera drużyny Bari — Zbigniewa Bońka. Jego zespół po porażce w ostatnim spotkaniu z Torino 0:1 zajmuje przedostatnie miejsce w Serii A i dalszy los szkoleniowca stoi pod dużym znakiem zapytania.

Mrozącą krew w żyłach przygodę przeżył bramkarz tureckiego mistrza kraju Besiktasu Stambur — Jarosław Bako. Po zwycięskim wyjazdowym meczu z Trabzonsporem (Jacek Czyżo) goalkeeper reprezentacji Polski pokazał rozwścieczonemu tłumowi znak „wiktoria”, co spowodowało wtargnięcie setek rozżalonych kibiców na murawę. Piłkarze serwowali się natychmiastową ucieczką do szatni, gdzie przebywali, niczym w obłożonej twierdzy, ponad dwie godziny. Podczas zamieszek kilka osób odniosło obrażenia, w tym dwóch policjantów. Trener Besiktasu Gordon Milne powiedział: „To było piekło, a my byliśmy aniołami. Nie mogę uwierzyć, że wygraliśmy. „Nie bacząc na jego niefortunny gest, Bako został uznany za jednego z najlepszych piłkarzy meczu.

Po wielu perypetiach, znalazł nowy klub Dariusz Dziekanowski. Jego aktualny pracodawca to drugoligowy Bristol City, któremu „Jackie” odwdziaczył się strzelając w swoich dwóch pierwszych występach dwa gole.

Dobre oceny zbiera niedawny partner Dziekanowskiego — Dariusz Wdowczyk. Jest on pewnym punktem defensywy Celtic Glasgow, a na lawce rezerwowych „posadził” m.in. reprezentanta Irlandii — Chrisa Morrisa. W skali dziesięciopunktowej, w jakiej tygodnik „SHOOT!” ocenia brytyjskich ligowców, Wdowczyk otrzymuje zazwyczaj 6 punktów.

Również Dariusz Kubicki, grający na co dzień w Aston Villa Birmingham, jest etatowym zawodnikiem linii obrony swego nowego klubu. Dziennikarze, co prawda, nie zachwycają się umiejętnościami Polaka, ale trener oddarza go zaufaniem.

Kilka miesięcy temu wiele zamieszania wywołała informacja o przejściu Ryszarda Cyronia do Hamburger SV. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie warunki, na jakich byłby nastąpił Górnik Zabrze ma być zatwierdzony do Bundesligi. Działacze z Hamburgera dokopali się w dokumentach piłkarza niemieckiego pochodzenia, co stanowiło o możliwości zatrudnienia go na zasadzie Niemca. Na miejscu okazało się, że domniemany „Niemiec” nie zna ani słowa w swym ojczystym (?) języku. Nadzieja w tym, że grający tam Matysik i Furtok szybko go nauczą.

Z innymi kłopotami boryka się piłkarz Montpellier — Jacek Ziobier. Jego pobyt we francuskim klubie od pewnego czasu w niczym nie przypomina początkowej sielanki. Trener zespołu Henryk Kasperczak odzywa się do niego tylko służbowo, a nasz kadrowiec prowadzi rozmowy z Paris Saint Germain.

Najdalej piłkarskie losy rzuciły byłego zawodnika Ruchu Chorzów — Krystiana Szustera. Po kilku nieskutecznych próbach dogadania się z klubami greckimi, Szuster trafił do portugalskiego Penafiel. Na jak długo — zobaczymy. opr. na podst. „Shoot!” i „World Soccer” (tkk)

## SPORT TAKŻE NA STR. 7

Dziennik regionalny. Wydawca „KRESY BG”, spółka z o.o. Prezes ADAM DOŁISTOWICZ, Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel.: 65-2106. Fax: 232-45. Tel. centrali: 232-41. Tacy wszystkie działy: Redaktor Naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, 6-ca redaktora naczelnego ANDRZEJ KONDEJ, tel. 277-10, sekretarz redakcji WOJCIECH JARMOLOWICZ, tel. 215-05, magazyn „TYDZIEŃ” — WIESŁAW JANICKI, tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI, tel. 211-15, DZIAŁ PUBLICYSTYKI, tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY, tel. 223-17, REDAKTOR DYŻURNY, tel. 211-15, FOTOREPORTERZY, tel. wewn. 50, REDAKTOR: A. NUCNA, tel. 153-281, KOREKTA, tel. 153-817. BIURO OGŁOSZEŃ, tel. 251-16 lub wewn. 14. 51 i 52, ODDZIAŁY: Łomża: Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki: ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30.00. Druk BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE. Drukował: Andrzej Dojlidko. Redaktor wydania — Grzegorz Daszuta. Redaktor depozytowy — Elżbieta Słupska. Kierownik korektury — Wanda Bochenko.